

Jakość wydobyta z drewna



Firma ANTADO to znany producent mebli łazienkowych mający swoją siedzibę w Straszynie koło Gdańska. Firma istnieje od roku 1989, a od 1992 istnieje pod nazwą ANTADO. – „Jesteśmy firmą, która rozwija się z roku na rok i podnosi doświadczenie w branży

mebli łazienkowych” – mówi właściciel Pan Henryk Chyłkowski. Obecnie firma ANTADO JEST WIODĄCYM PRODUCENTEM MEBLI ŁAZIENKOWYCH w Polsce.

W maju zeszłego roku firma została uhonorowana nagrodą „Łazienka Roku 2002” na Międzynarodowych Targach SANTEC 2002 w Poznaniu.

Idąc z duchem czasu producent stara się wyjść naprzeciw oczekiwaniom klienta, poszerzając swoją ofertę o nowe serie mebli. Dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, ich wyroby są nie tylko estetyczne i funkcjonalne, ale także trwałe i odporne na wilgoć. Dobra jakość i wykonanie ma odzwierciedlenie w eksporcie, w szczególności

na wschód, a także na zamówienia do krajów Europy zachodniej.

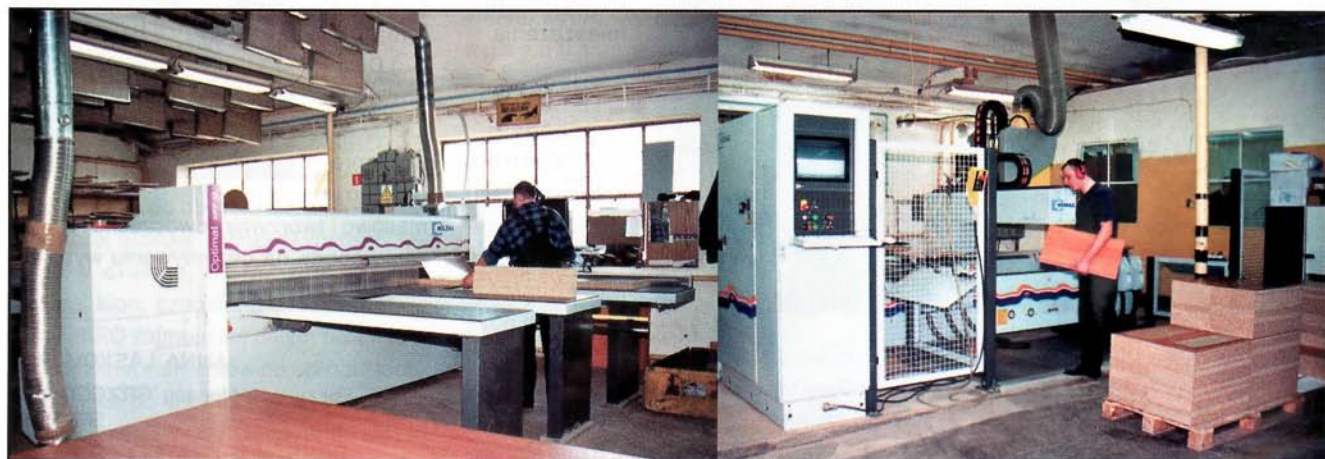
W firmie zatrudnionych jest około 100 osób, które w ramach potrzeb pracują w systemie dwuzmianowym. Silne zaplecze firmy, w postaci odpo-

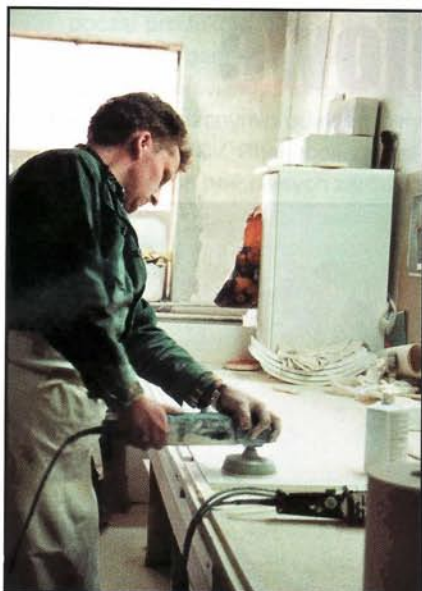


wiednich, sprawdzonych maszyn, zapewnia wysoką jakość produkowanych wyrobów.

ANTADO jak wiele polskich firm, pomimo pewnych niedoskonałości, starają się podejmować nowe inwestycje. Dużym krokiem w rozwoju firmy był zakup w pełni zautomatyzowanych maszyn firmy HOMAG, za które otrzymali „Złoty Medal” na targach DREMA.

Duży nacisk w firmie, kładzie się również na nakładanie powłok lakierniczych. I chociaż lakiernia nie jest wyposażona w najnowsze urządzenia, potrafi sprostać wymogom rynku. Precyzja i staranność pracowników lakierni sprawia, iż końcowy produkt nie odbiega od tych, które są malowane w najnowszej tech





nologii. Pomimo tak dobrych rezultatów osiąganych przy obecnym stanie lakierni, planowane są dalsze inwestycje i rozwój tego sektora.

Ogromną rolę w wykończeniu mebli ma także stosowany lakier. Dostawcą jest firma BARPIMO z Warszawy. Właściciel firmy jak i pracownicy są bar-

dzo zadowoleni z współpracy z polskim przedstawicielem firmy BARPIMO. Dostawca lakierów jest otwarty na wszelką pomoc i doradztwo, dzięki czemu wszelkie działania po obu stronach są prowadzone bardzo sprawnie i w rezultacie bardzo efektywnie.

KLAUDIA STUBIŃSKA

Co dalej z lakierowaniem proszkowym MDF?

Zadaliśmy kilku producentom i dystrybutorom farb i urządzeń do lakierowania proszkowego pytanie o to, jaka jest przyszłość lakierowania proszkowego MDF. Tym razem publikujemy dwie wypowiedzi.

Myszę, że malowanie proszkowe MDF będzie z pewnością dalej rozwijane. Zbudowane do dzisiaj instalacje (trzy w Europie i kilka w USA) borykają się ciągle z poważnymi chorobami wieku dziecięcego, wbrew optymistycznym relacjom „z trasy”.

Dostawcy i inwestorzy modyfikują i udoskonalają rozwiązania szczegółów technicznych i technologicznych. Dotyczy to zarówno proszków UV jak i niskotemperaturowych. Ponieważ jednak w zasadzie wszystkie poszczególne elementy procesu i instalacji są rozpracowane to problem polega tylko (ale i aż) na przebrnięciu przez fazę wdrożenia technologii w skali produkcyjnej. Nie powinno nastroczać to problemów „nie do pokonania”, szczególnie dla wyrobów, gdzie jest płaska powierzchnia (mało wyfrezowań) i wymagania jakościowe nie są ekstremalne.

W praktyce funkcjonować będą – moim zdaniem – równolegle obydwie metody polimeryzacji proszków, a to ze względu na „wady” i ograniczenia każdej z nich. Kolory żółte i pochodne, wykonanie gładkie, błyszczące są dzisiaj niedostępne w proszkach UV.

Koszt farb niskotemperaturowych, kłopotliwy transport i magazynowanie utrudniają ich szybsze wdrażanie. Zainteresowanie zarówno inwestorów jak i dostawców farb jest jednak bardzo duże, a rynek – ogromny. Uzasadnia to przekonanie, że nie zabraknie środków i determinacji dla dopracowania i upowszechnienia tej technologii. Pojawia się kolejne wdrożenia, szczególnie w zakładach z produkcją seryjną, powtarzalną. Nie potrafię jednak ocenić, ile czasu to potrwa – zależy to również od ogólnej koniunktury.

WOJCIECH SOSZYŃSKI
ADAL

Dotych czasu we próbach zdobycia rynku MDF wyznaczają kierunek zmian, które będą czekały resztę branży

farb proszkowych. Opanowanie technologii wytwarzania farb proszkowych na skalę masową, utwardzanych w temperaturze 120°C na płytach MDF w standardowych piecach konwekcyjnych, umożliwi jej późniejsze przeniesienie na produkty standardowe, przeznaczone do malowania przedmiotów metalowych.

Potencjalne ogromne oszczędności z tym związane, mogą przyczynić się do zdobycia pozycji lidera w całej branży farb proszkowych firmie, która jako pierwsza opracuje i wdroży ten typ produktów. W chwili obecnej zastosowanie technik utwardzania UV oraz IR – w przypadku płyt MDF – są wciąż zbyt drogie w porównaniu z tradycyjnymi piecami konwekcyjnymi – wyścig trwa.



MACIEJ WYLEGAŁA
JOTUN